

TADEUSZ MARKOWSKI

Uniwersytet Łódzki

PROCESY GLOBALIZACJI W GOSPODARCE A TRENDY W BADANIACH REGIONALNYCH

Wprowadzenie

Nauki regionalne zmieniają swój charakter. Pozornie nie ma wielkiej rewolucji w podejściach badawczych, czy w formułowaniu nowych teorii. Tradycyjnie już związane z badaniami regionalnymi Regional Science Association (RSA) i Regional Studies Association, działają, organizują spotkania, a nowa grupa ambitnych naukowców próbuje sprawdzone już metody badań regionalnych¹ zastosować do opisu i modelowania nowych zjawisk gospodarczych i przestrzennych. W warstwie aplikacyjnej widać wyraźny postęp. Mniej w zakresie nowych teorii². Nowe zjawiska, jakie wywołuje współczesna cywilizacja oraz nowe problemy, jakie przed nią stają inspirują do poszukiwania nowych paradygmatów i nowych teorii rozwoju regionalnego, lokalnego. Tym samym, przyczyniają się do wypracowania udoskonalonych lub nowych metod badawczych.

Znamienną cechą współczesnej regionalistyki jest to, że na pole regionalistyki wchodzi coraz silniej inne dyscypliny. Przestała ona być domeną tzw. regionalistów, którzy współtworzyli RSA. Trzeba historyczne przyznać, że ojciec i współzałożyciel RSA Walter Isard oraz inni teoretycy ekonomii zajmujący się modelowaniem procesów gospodarczych w układach przestrzennych, solidarnie zabiegali, aby tę dziedzinę wiedzy wyodrębnić w osobny zespół nauk. Liczono przy tym na

¹ Metody badań regionalnych mają w Polsce bogate piśmiennictwo. Zainteresowanych tą problematyką można odesłać do klasycznych publikacji, m.in. takich autorów, jak W. Isard, L.H. Klaassen, JHP. Paelinck, R. Domański, L. Wojtasiewicz, J. Parysek itd.

² Zainteresowanych odsyłam do artykułu Tomasza Grosse, który dokonał w interesujący sposób przeglądu teoretycznych koncepcji rozwoju regionalnego (SRiL No 1/ 2002).

wkład naukowy ze strony badaczy nauk ekonomicznych, geograficznych i planowania. W latach 1960–1970 wydawało się to nawet możliwe. Jednak złożoność procesów współczesnego rozwoju pokazała, że na rozwój gospodarczy należy spojrzeć w sposób jeszcze bardziej interdyscyplinarny i zintegrowany niż zakładano w tamtych latach. W latach 70. i 80. narodziła się i znalazła powszechne uznanie koncepcja zintegrowanego planowania i zarządzania rozwojem regionalnym i lokalnym³. Uznano, że nauki regionalne najlepiej rozwijają się na styku wielu dyscyplin. Zawłaszczanie tego pola dla nowej, względnie jednorodnej dyscypliny, byłoby dla tej nauki zgubne. Obecnie nauki regionalne silniej wkraczają w problematykę planowania gospodarczego, przestrzennego, nauki polityczne, zarządzanie, socjologię, geografii społeczną. Podobną wielodyscyplinarną orientację badawczą wykazują tradycyjne już dyscypliny nauk, jak ekonomia, czy geografia społeczno-ekonomiczna. Trudno jest znaleźć granice podziału między geografii ekonomiczną a odwracając to określenie, ekonomią geograficzną.

Jak pisał Klaassen (1987) regionalna ekonomia nie była przez długi okres atrakcyjnym polem badawczym, ponieważ do modelowania gospodarki wprowadzała dodatkowy wymiar – odległość. Interpretacja takich modeli była zdecydowanie trudniejsza, a ich elegancja, tak istotna w teoretycznym ich konstruowaniu dla wyjaśniania zjawisk gospodarczych, nie była już tak oczywista. Wymiar przestrzenny w modelach ekonomicznych był jednak dla młodych naukowców silną pokusą do wchodzenia na względnie nowe pola badawcze. Wystarczyło bowiem do znanych modeli ekonometrycznych w relatywnie prosty sposób wprowadzać nowe zmienne związane z czynnikiem dostępności, skomplikować w ten sposób model i wejść na pozornie „nowe pola badawcze” dające szanse kariery dla nowej generacji badaczy.

W opracowaniu uwaga jest skoncentrowana na pokazaniu głównych kierunków badań podejmowanych przez współczesnych regionalistów działających na styku nauk geograficznych, ekonomicznych, socjologii i planowania przestrzennego pod wpływem dynamizujących się globalizacyjnych procesów współczesnej gospodarki.

Globalizacja jako nasilające się zjawisko ostatniego dwudziestolecia, ma już swoją bogatą i polemiczną literaturę. Zainteresowanych

³ W Europie wyróżniał się pod tym względem Holenderski Instytut Ekonomiczny z Klaassenem i Paelinck'iem na czele. Ich myśli znalazły bardzo dobry grunt w Polsce. Myśli Klaassena i jego zaangażowanie we współpracę, szczególnie w latach 70. i 80. z ośrodkami polskimi były bardzo inspirujące. Do czołowych polskich ośrodków, które rozwijały myśli nauk regionalnych przez współpracę z HEI należały Poznań, Katowice, Łódź, Warszawa i Gdańsk.

możemy odesłać do znanych pozycji, jak Kukliński, Kołodziejski, Markowski, Dziemianowicz 2000; Zaorska 1998; Parker 1998. Najwięcej nieporozumień i polemik wzbudza definiowanie takich pojęć, jak globalizacja i internacjonalizacja gospodarki. Jedno jest pewne, że nie ma czytelnej granicy między internacjonalizacją a globalizacją gospodarki, a obydwa pojęcia są nieprecyzyjne.

Dla jasności dalszych wywodów przyjmujemy, że globalizacja i internacjonalizacja gospodarki są ze sobą integralnie związane. Niezależnie bowiem od tego, czy mówimy o internacjonalizacji, czy globalizacji i o ich wpływie na współczesne badania regionalne, musimy się zgodzić, że zachodzące procesy cywilizacyjne i gospodarcze charakteryzują się coraz większą dynamiką, niepewnością i taką dyfuzją przestrzenną rozwoju gospodarczego w skali globalnej, która powoduje nowe typy polaryzacji regionalnej oraz nowe, mało jeszcze rozpoznane, współzależności między państwami a sektorami gospodarczymi na świecie. Duża zmienność zjawisk jest zatem silną inspiracją badawczą, a jednocześnie, przynajmniej od strony formalnej, występuje duża potrzeba społeczna i polityczna związana z wyjaśnieniem zjawisk przyczynowo-skutkowych rozwoju współczesnej cywilizacji w jej kontekście regionalnym.

Globalizacja i wyzwania badawcze dla nauk regionalnych

Przyjmując szeroką interpretację globalizacji gospodarki, musimy się zgodzić z tym, że skutki globalizacji przejawiają się we wszystkich elementach współczesnej gospodarki, procesach społecznych, kulturowych, podejściu do ochrony środowiska itd. Rezultatem globalizacji jest m.in. występująca w niespotykanej skali polaryzacja rozwoju gospodarczego nie tylko w skali globalnej, ale i regionalnej i lokalnej. Obecnie zmieniają się przyczyny pogłębiającej się polaryzacji gospodarczej i społecznej. Jednym z czynników polaryzacji jest zróżnicowany dostęp do wiedzy. Wykształcenie staje się kluczem do sukcesu w przyszłości. Przyczyny polaryzacji regionalnej są także coraz bardziej złożone, a problematyka ta jest przedmiotem badań zarówno regionalistów, jak i geografów, socjologów, urbanistów i ekonomistów. Hasłami, wokół których są formułowane badania są społeczna marginalizacja, wykluczenie społeczne, marginalizacja i peryferyzacja regionów itp.

W naukach społecznych coraz częściej pojawia się określenie „nowy” – np. nowa ekonomia, nowe zarządzania publiczne, a swego czasu (w latach 70.) nowa ekonomia miasta „Nowa ekonomia” to nie

tylko zmiana motorycznych czynników stymulujących współczesny rozwój, ale także nowe teorie i podejścia w wyjaśnianiu czynników wzrostu i rozwoju. Cywilizacja informacyjna wobec niekwestionowanej wiedzy ludzkiej jako głównego czynnika stymulującego rozwój społeczeństwa informacyjnego skierowała badania na warunki, w jakich wiedza przekłada się na innowacje procesowe i produktowe.

Innowacje i innowacyjność gospodarki i regionów to obecnie jedno z ważniejszych pól badawczych. Badania nad regionalnymi systemami innowacyjnymi (RIS), oraz elementami tych systemów w ujęciu regionalnym, lokalnym czy miejskim, współcześnie decydują o postępach w badaniach regionalnych. Badania nad środowiskami innowacyjnymi zrodziły wiele nowych pól badawczych, takich jak: kultura i innowacje, system społeczny i kapitał społeczny a innowacje, system instytucjonalny a innowacje itd. Z tych badań wynika, że wiele czynników współdecydujących o dyfuzji innowacji lub ich replikacji w innym miejscu, należy do grupy czynników immobilnych przestrzennie Dlatego np. proste replikowanie układu instytucjonalnego i wytwórczego z jednego obszaru kulturowego do drugiego, nie przynosi oczekiwanego sukcesu. Badania te inspirują dalszy rozwój badań nad nowymi technikami i metodami zarządzania rozwojem regionalnym i lokalnym, np. nad zarządzaniem rozwojem społecznym i gospodarczym przez zarządzanie wiedzą ludzką i kapitałem społecznym jako głównymi czynnikami stymulującymi rozwój nowoczesnej gospodarki.

W ostatnim okresie załamało się wiele mitów i dogmatów dotyczących rozwoju cywilizacyjnego. Na naszych oczach widzimy, że fenomenalny długotrwały rozwój gospodarki japońskiej uległ trwałemu zahamowaniu. Badania i rekomendacje nad tą gospodarką w celu adaptacji japońskiego modelu interwencjonizmu państwowego dla potrzeb innych państw poszukujących modelowych i skutecznych rozwiązań, nie mają już większego sensu dla państw, które wchodzi lub weszły na ścieżkę rozwoju wytyczaną przez gospodarkę opartą na wiedzy. Kluczową kwestią w pobudzaniu rozwoju gospodarczego staje się zarządzanie wiedzą. Zarządzanie wiedzą to nie to samo, co zarządzania rozwojem przez konserwatywną politykę zakupu patentów i udoskonalanie już istniejących wynalazków. Takie zarządzanie sprawdzało się w modelu centralnego sterowania gospodarką nastawioną na kopiowanie wzorców. Strategia ta nie jest wystarczająca dla lidera gospodarczego. Polityka i cały system innowacyjny musi być już inny. Przed liderem nie ma już sprawdzonych wzorców do kopiowania. System gospodarczy musi zreorientować się na innowacyjne czynniki endogeniczne, a tego brakuje we

współczesnej Japonii. Przypuszcza się, że to tradycyjny scentralizowany system polityczny, niedorozwinięta demokracja, stały się barierą rozwoju, a to oznacza, że przez całe lata w Japonii działały ułomne rynki, wspierane polityczną interwencją rządu. Z chwilą, kiedy machina sterująca stała się hamulcem rozwoju, a ułomny rynek w nowych warunkach globalnej konkurencji przestał być rynkiem zdolnym do generowania nowych innowacji i wyprzedzającego działania – nastąpiło załamanie dynamiki gospodarczej.

Gospodarka japońska czeka na nową diagnozę. Będzie to zapewne rewolucja w myśleniu o polityce rozwoju gospodarczego. Jednocześnie gospodarka japońska pokazała, jak ważne są uwarunkowania kulturowe we współczesnym rozwoju. Kultura narodowa, materialna i duchowa, tradycje mają bardzo silny wpływ na kulturę pracy. Rozwój regionalny i uwarunkowania kulturowe to jeden z ważniejszych kierunków badań regionalistycznych. Środowisko kulturowe jest istotną częścią tzw. kapitału relacyjnego, częścią zewnętrznych efektów powstającej wiedzy i jej regionalnej dyfuzji. Przejawia się ono także w badaniach nad regionalnymi systemami innowacyjnymi, nad funkcjonowaniem gospodarki opartej na wiedzy, w badaniach nad wyjaśnieniem współczesnych terytorialnych systemów produkcyjnych, w badaniu powiązań sieciowych (międzysektorowych i wewnątrzsektorowych) regionalnych systemów społeczno-gospodarczych.

Jeszcze 2-3 lata temu wydawało się, że USA wkroczyły na zupełnie nową trajektorię rozwoju zaprzeczając cyklom koniunkturalnym. Wydłużony cykl gospodarczy, a przede wszystkim wydłużona faza rozwoju w porównaniu do gospodarek innych państw, które przeżywały 3-4 letnie i krótsze cykle sugerowały, że cywilizacja informacyjna, będzie charakteryzowała się nowymi cechami, a jej przykładem jest gospodarka amerykańska. Przenoszenie wzorców cywilizacji społeczeństwa amerykańskiego na inne wysoko rozwinięte państwa wydawało się być *panaceum* na trwałe podtrzymanie rozwoju gospodarczego świata. Tymczasem okazało się, że przedłużony cykl rozwojowy to efekt stworzenia gospodarczego balonu, który przy wielu różnych sprzyjających czynnikach powalał na redystrybucyjny, pozorny rozwój finansowy (w formie łańcuszka św. Antoniego). Tak zbudowana piramida finansowa załamała się, a afery gospodarcze największych firm amerykańskich, upadek firm technologicznych i internetowych, machinacje księgowe pokazują, że z pewnością nie atak Al Quaidy 11 września 2001 r. przyczynił się do kryzysu gospodarki amerykańskiej. Na pewno jednak przyspieszył i ujawnił narosłe rozbieżności między systemem wytwórczym a finansowym.

Cywilizacja informacyjna i cywilizacja globalizacji postawiła całą gospodarkę świata przed nowymi wyzwaniami. Osłabiły się związki między przepływami informacji i transakcjami finansowymi a przepływami towarów i usług. Jeśli powiemy, że istotą gospodarki rynkowej jest zasada zaufania do partnerów, to uczestnicy globalnej gospodarki muszą mieć zaufanie do globalnego systemu finansowego. To zaufanie, jak pokazały ostatnie wydarzenia stoi pod wielkim znakiem zapytania. Jakie będą skutki tego wstrząsu dla rozwoju badań regionalnych trudno obecnie przewidzieć. Być może na tle globalizacji i niepewności globalnego systemu finansowego, wzrośnie znaczenie i rola stabilnych systemów regionalnych. Natomiast powstaje kwestia wielkości regionu gospodarczego w ramach gospodarki globalnej. Czy będą to takie regiony, jak Zjednoczona Europa, Kraje NAFTY, Pacyfiku? Obecnie zmienia się znaczenie państwa, a tradycyjny układ regionalny będzie musiał być rozpatrywany w kategoriach układu lokalnego.

Potrzeba nowego zarządzania w administracji publicznej jest też odpowiedzią na nowe zjawiska, w jakich działają współczesne władze poszczególnych państw i regionów pod wpływem globalizacji gospodarki. Jednym z nich jest narastający niedobór środków finansowych sektora publicznego w stosunku do potrzeb generowanych przez rozwój cywilizacyjny oraz pogłębiająca się dysproporcja dochodów między sferą budżetową a prywatną. Problem ten znany jest w badaniach zachodnich pod hasłem *fiscal austerity*. Trwały i narastający niedobór środków publicznych sprawia, że do procesów rozwoju i zarządzania rozwojem lokalnym i regionalnym jest włączany sektor prywatny i tzw. trzeci sektor, czyli organizacje pozarządowe. Kluczem do sukcesu staje się publiczno-prywatne partnerstwo oraz włączenie lokalnej społeczności do współzrządzenia w celu lepszego zaspokajania narastających potrzeb. W tej dziedzinie mamy intensywnie rozwijające się badania nad formami publiczno-prywatnej współpracy, metodami pozyskiwania kapitału, korupcjogennością w administracji publicznej, poszukiwaniem nowych form regulacji zachęcających do takiej współpracy. Dużą rolę w rozpoznawaniu styku sektor prywatny – władze publiczne, mają do odegrania badacze zajmujący się zarządzaniem w administracji publicznej, politolodzy, socjologowie oraz prawnicy. Te dziedziny badań koncentrują uwagę wokół takich zagadnień, jak instrumenty sprawowania władzy, procesy podejmowania decyzji, rozwój metod ocen i systemów regulacji w procesach decyzyjnych i inwestycyjnych, w tym analizy korzyści kosztów, oceny oddziaływania na środowisko, jako podstawowe instrumenty racjonalizacji decyzji z uwzględnieniem oceny skutków współpracy publiczno-prywatnej.

Naukowcy usilnie poszukują nowego modelu teoretycznego i nowego paradygmatu wyjaśniającego współczesny rozwój. Głównie chodzi o taki model, który pozwalałby skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom wzrostu gospodarczego i przynajmniej kontrolować niektóre procesy społeczno-gospodarcze. Pojawia się pewna wewnętrzna sprzeczność między potrzebą stabilnych i długotrwałych badań a dużą zmiennością nowoczesnej gospodarki. Ta sprzeczność sprawia, że jesteśmy ciągle spóźnieni wobec zachodzących zmian. Dystans między naszą wiedzą, dostępnymi narzędziami polityki a pojawiającymi się nowymi procesami stale się zwiększa. Mamy więc coraz większy problem z wykorzystaniem rekomendacji z badań dla celów praktycznych, które mają zawsze historyczny charakter. W czasie, kiedy prowadzimy badania, okazuje się, że rodzi się nowy fenomen pod wpływem globalizacji, a zjawisko, które rozpoznaliśmy – o symptomach swoistej reguły ekonomicznej – nie może znaleźć potwierdzenia w zmieniającej się rzeczywistości. Ta cecha badań, przy rosnącej dynamice przemian społeczeństwa informacyjnego, narzuca potrzebę innego ich prowadzenia oraz wypracowania nowych koncepcji planowania i zarządzania rozwojem regionalnym i lokalnym. Stwierdzenie to odnosi się w równym stopniu do poziomu regionalnego, krajowego i ponadnarodowego.

W naukach regionalnych i w polityce regionalnej nie można nie wspomnieć o planowaniu przestrzennym. Jest to bowiem coraz bardziej istotny instrument integracji ponadnarodowych gospodarek. Jakkolwiek ta domena działalności będąca do tej pory przede wszystkim w kompetencji władz lokalnych, w narastającej presji konkurencyjnej i upolitycznienia gry konkurencyjnej staje się przedmiotem zainteresowania korporacji ponadnarodowych, rządów, organizacji pozarządowych i rządów ponadnarodowych. Rygory lokalizacyjne, procedury wydawania pozwoleń na budowę i zasady planowania stają się elementami współdecydującymi o konkurencyjności podmiotów gospodarczych.

Reguły planowania, czy chcemy tego czy nie, stają się zatem źródłem nierównej konkurencji bądź źródłem politycznych przewag konkurencyjnych, a nie postępu technologicznego. Planowanie przestrzenne i jego system regulacji musi przystawać do współczesnych wymogów rozwoju cywilizacyjnego. To zagadnienie samo w sobie jest fascynujące i mogłoby być przedmiotem odrębnego opracowania. W badaniach nad planowaniem przestrzennym wraca kwestia elastyczności planowania, ochrony interesu publicznego przy respektowaniu zasady równości interesów publicznych i prywatnych w powiązaniu z globalną konkurencją.

Należy podkreślić, że planowanie przestrzenne, historycznie rzecz biorąc, nadawało prymat interesowi publicznemu jako temu, który nie był i nie jest respektowany przez prywatno-kapitalistyczne zachowania inwestorów w krótkim okresie. Dlatego w wielu koncepcjach rozwoju regionalnego i lokalnego stymulujący charakter planowania przestrzennego postrzegano zawsze przez rozluźnienie jego zasad lub czasowe nadawanie prymatu interesom prywatnym (np. strefy intensyfikowanego rozwoju z wyłączeniem zasad planowania przestrzennego). Uznanie europejskiego systemu wartości, tj. równości i solidarności będzie oznaczało zmiany narodowych systemów regulacji w zakresie planowania miejscowego i krajowego. Planowanie przestrzenne staje się przedmiotem międzynarodowych badań porównawczych, a to jest, jak widać z wcześniejszych wywodów także odpowiedzią na procesy globalizacji (por. Faludi, Waterhout 2002).

Trzeba także wspomnieć o silnym wpływie nauk matematyczno-przyrodniczych na rozwój badań regionalnych. Wpływ ten był zawsze widoczny, jednak w ostatnich latach wskutek przyspieszenia rozwoju tych nauk i coraz lepszego poznawania praw rządzących wszechświatem, teorie wypracowane w naukach matematyczno-przyrodniczych coraz silniej wpływają na rozwój nauk społecznych, w tym także badań regionalnych. Geografia ekonomiczna, ekonomia regionalna, czy ekonomika produkcji i ekonometria regionalna starają się czerpać coraz więcej z biologii, matematyki i fizyki. Jest bowiem oczywiste, że człowiek jest częścią systemu przyrodniczego. Mimo że jego działalność ciągle przeciwstawia się prawom przyrody, procesy społeczne także podlegają ogólnym mechanizmom rządzącym wszechświatem. Nie może zatem dziwić, że odkryte w tych naukach prawidłowości są adaptowane na użytek badań i opisów zachowań systemów społeczno-gospodarczych. Są więc podejmowane próby adaptowania modeli matematycznych opisujących zjawiska przyrodnicze np. do wyjaśnienia praw rządzących rozmieszczeniem i rozwojem miast jako swoistych koncentracji, ośrodków przyciągania i odpychania, działających według praw powszechnych w fizyce i w przyrodzie. Tym adaptacjom sprzyjają oczywiście superkomputery. Z pasją próbuje się wykorzystywać np. automaty komórkowe do opisu i modelowania miasta. Do rozważań wprowadza się zjawiska synergii, entropii, bifurkacji itp. Teoria systemów L. von Bertalanffy'ego sformułowana w biologii (1928 *Kritische Theorie der Forbildung*) jest powszechnie adaptowana do opisu zjawisk w naukach społecznych i gospodarczych. Znane jest systemowe ujęcie miasta, regionu itd., do badań w naukach społecznych wkracza coraz śmielej teoria chaosu. Być może teoria cykli bizneso-

wych, cykli regionalnych, czy cykli rozwoju miast będzie niedługo wykorzystywała do ich wyjaśnienia zjawiska fraktalne, które są istotnym elementem wyjaśniania podobieństw w ramach teorii chaosu.

Postawiłem też sobie pytanie, jaki będzie wpływ nanotechnologii na rozwój nauk regionalnych. Na razie nie pokusiłem się o udzielenie odpowiedzi, ale jest tylko kwestią czasu, kiedy rezultaty tych badań będą istotnie rzutowały na rozwój cywilizacyjny, a tym samym na wyzwania badawcze wobec nauk regionalnych.

Należy także wspomnieć o nowym polu badawczym związanym z Internetem teleinformacją, telepracą i wpływem tego nośnika na rozwój regionalny oraz procesy urbanizacji. Wstępne wyniki badań sugerują mniejszy wpływ na procesy urbanizacji niż to zakładali futuryści oczekujący rewolucyjnej realokacji ludzi i zasobów, wieszcząc gwałtowne zmiany w procesach urbanizacji, a przede wszystkim rozpraszanie nowych aktywności, którym przypisywano, nie wiadomo dlaczego, pełną swobodę lokalizacyjną itp. (Stenberg, Krymalowski 2002).

Czytając literaturę poświęconą badaniom współczesnych czynników rozwoju, mimo wszystkich rewolucyjnych innowacji technicznych i technologicznych potencjalnie pozwalających na rozpraszanie aktywności, nadal odkrywamy, że pojawiają się inne silne, immobilne czynniki lokalne (dotychczas traktowane jako mało ważne), a które obecnie decydują o strategicznych i marginalnych przewagach konkurencyjnych. Są to czynniki, których nie można replikować i przenosić w inne miejsce (np. lokalne środowisko kulturowe). Nie grozi nam zatem proces dekoncentracji aktywności ludzkiej, zmienia się tylko w niewielkim zakresie sposób funkcjonowania systemów osadniczych. Obecnie mówi się mniej o procesach dezurbanizacji, a bardziej o metropolizacji obszarów, czy też o miastach i metropoliach pulsarnych⁴. Miasta bowiem zmieniają swoją dobową wielkość w zakresie aktywności, produkcji, liczby mieszkańców itp. Tradycyjne podejście do zarządzania względnie stabilnymi w długim czasie układami miejskimi także ulega przewartościowaniu.

Pod wpływem informatyzacji społeczeństwa zmienia się znaczenie czynnika odległości i czasu. Ponieważ czas i przestrzeń (być może przestrzeń dla niektórych sektorów i działalności człowieka należałoby mierzyć czasem i ceną) nabierają coraz większego znaczenia w globalnej konkurencji, to ten aspekt badawczy będzie miał coraz większe znaczenie w wyjaśnianiu praw rządzących rozwojem gospodarczym i przestrzen-

⁴ (ISoCarp w 2002 r. pod hasłem *Pulsar Cities* zorganizował międzynarodową konferencję – postrzegając w tych zjawiskach istotne wyzwania dla planowania współczesnych wielkich miast).

nym. W naukach regionalnych, analizy przestrzenne powinny być weryfikowane złożonym wskaźnikiem kosztów pokonania oporu przestrzeni. Odległość fizyczna jest miarą, która nie oddaje we właściwy sposób społeczno-gospodarczej organizacji społeczeństwa w przestrzeni. Nie można oczywiście stawiać hipotezy, że dystans w sensie fizycznym nie ogrywa roli. Nadal jest ważny, ale nie można mierzyć dostępności jako kategorii ekonomicznej, miarą odległości fizycznej. Ekonomia musi się posługiwać miernikami lepiej oddającymi koszty pokonania oporu przestrzeni, na które składają się trzy zmienne: koszty finansowe, czas i ryzyko (bezpieczeństwo) dotarcia. Nadal ważnym zagadnieniem badawczym są czynniki dostępności popytu i zasobów ale opisywane innymi miarami, nowe czynniki lokalizacji, w których coraz większą rolę odgrywają tzw. miękkie czynniki. Jednym słowem nadal następuje rozwój teorii lokalizacji.

Zakończenie

Opracowanie tylko sygnalizuje nowe kierunki badawcze, jakie zdaniem autora zostały wywołane przez dynamiczne zmiany globalizującej się gospodarki. Podstawą do tej oceny są osobiste doświadczenia autora, jak i dokonany przegląd podejmowanych wątków badawczych publikowanych w czasopiśmie i literaturze przedmiotu, którą można *sensu largo* zaliczyć do nauk regionalnych. Z pewnością każdy naukowiec na podstawie własnych badań i zainteresowań może dołożyć do tej generalnej listy jeszcze wiele innych wątków badawczych, które jego zdaniem zostały wywołane przez zjawiska globalizacji. Być może warto podjąć zbiorowy wysiłek intelektualny, aby dla rozwoju nauk regionalnych takiej inspirowanej inwentaryzacji strategicznych kierunków badań dokonać.

W ostatnim 10-leciu, nauki regionalne koncentrowały swoją uwagę na takich zagadnieniach, jak:

- terytorialne systemy produkcji;
- środowiska innowacyjne;
- krajowe i regionalne systemy innowacyjne;
- konkurencyjność regionów, konkurencyjność miast;
- zarządzanie regionami i jednostkami lokalnymi, a w tym koncepcje współzrządzenia i partnerstwa publiczno-prywatnego;
- rozwój zrównoważony;
- planowanie zintegrowane, planowanie przestrzenne, planowanie strategiczne, marketing terytorialny, a w tym marketing miejsc, marketing miast;

- społeczeństwo bazujące na wiedzy.

Przedstawione ogólne hasła i kierunki badań nie wyczerpują całej problematyki. Trzeba jeszcze uwzględnić badania nad regionalnymi systemami polityki, tj., różnego rodzaju badaniami utylitarnymi dotyczącymi (specyficznej w skali świata) europejskiej polityki regionalnej. Zagadnienie to samo w sobie stanowi wielki i odrębny temat badawczy.

Literatura

European Planning Studies 1987- 2002.

Faludi A., Waterhout B., 2002, *The making of the European spatial perspective*. Masterplan, Routledge, London, The RTPI Library Series.

Grosse T.G., 2002, *Przegląd koncepcji teoretycznych rozwoju regionalnego*. Studia Regionalne i Lokalne, nr 1 Warszawa, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.

Globalizacja polskich metropolii, 2000, A. Kukliński, J. Kołodziejski, T. Markowski, W. Dziemianowicz (red.), Euroreg, Warszawa.

Klaassen N. L. H., 1987, *Myśl i praktyka ekonomiczna a przestrzeń*. Łódź, Uniwersytet Łódzki.

Parker B., 1998, *Globalization and business practice, managing across boundaries*. SAGE Publications, London.

Regional Science & Urban Economics, 2000- 2002.

Stenberg R., Krymałowski M., 2002, *Internet domains and the innovativeness of cities/regions – evidence from Germany and Munich*. European Planning Studies, vol. 10. No. 2.

Urban Studies, 2000-2002.

Zaorska A., 1998, *Ku globalizacji*. PWN, Warszawa.